KURJER WARSZAWSKI

D. 24. Czerwca. — Rok 1851. Wtorek. № 163. Jutro, ŚŚ. Prospera i Febronji P.

Z *Berlina* donoszą pod dniem 20 b. m.: Dziś Król przybył tu z *Potsdamu*, i wprost z banhofu udał się na *Hasenhaide* około 11tej, dla odbycia parady, urządzonej dla JO. Feldmarszałka, Xięcia Warszawskiego, Hrabiego Paskiewicza *Erywańskiego*, Namiestnika Królestwa. Towarzyszyli Królowi: Xiążęta i Xiężniczki krwi, JO. Xiążę Warszawski, wielka liczba Jenerałów i Oficerów. J. X. Mość Xiążę Warszawski, przyjął zaproszenie na wielki obiad militarny, dany na Jego cześć przez Jenerała jazdy *v. Wrangel*.

Onegdaj, w Kościele XX. *Franciszkanów*, odprawił pierwszą Mszę Śtą, Primicjami zwaną, nowo-wyświęcony Kapłan, X. Zygmunt *Kaczerski*.

Rozkazem Cesarskim, Jenerał-Lejtnant Baron *Offenberg*, Dowódzca korpusu 3 piechoty, mianowany został Jenerałem jazdy.

N. Król *Holenderski*, mianował P. Bernarda *Des Essards*, dotychczasowego Konsula Jeneralnego *Francuzkiego* w *Amsterdamie*, (teraz w *Warszawie*), Komandorem Orderu *Wieńca dębowego*.

Przez Postanowienia Namiestnika Królestwa, w Zarządzie XIII Okręgu Kommunikacji, mianowani: Inżenier Kommunikacji, zajmujący posadę Rysownika-Litografa w Zarządzie XIII Okręgu Kommunikacji, Regestrator Kollegjalny Zygmunt *Stejnbrich*, p. o. Inżeniera Powiatu; Konduktor kl: 1szej, Konst: *Ladachowski*, p. o. Rysownika-Litografa w tymże Zarządzie; Konduktor kl: 2giej, Telesfor *Swiechowicz*, p. o. Konduktora kl: 1szej; Konduktor kl: 3ciej, Seweryn *Illukiewicz*, p. o. Konduktora kl: 2giej; Konduktor kl: 4tej, Henryk *Uszyński*, p. o. Konduktora kl: 3ciej, i Applikant Ferdynand *Janczewski*, p. o. Konduktora kl: 4tej w tymże Zarządzie.

Rada Państwa uznała w dostojeństwie szlacheckiem przodków: Łukasza, Alexego, Jerzego, Pawła, Nikodema, Felixa, Antoniego i Tomasza *Czarnuszewiczów*, stanowiąc zarazem, aby ród ich wpisany był do Iej Xięgi Genealogicznej (Cesarstwa).

JO. Zofja z Xiążąt Urusow Xiężna *Radziwiłłowa*, Małżonka Jenerała-Majora z Orszaku J. C. K. MOŚCI, wyjechała za granicę.

JW. *Suchozanet* Jenerał-Adjutant J. C. K. MOŚCI, przybył tu z *Petersburga*.

JO. Xiążę *Łabanow-Rostowski*, Major, Fligel-Adjutant J. C. K. MOŚCI, wyjechał do *Petersburga*.

W d. 30 z. m. (11 b. m.), zszedł z tego świata w mieście *Rydze*, w 51ym roku życia, ś. p. Xiądz Augustyn *Gliński*, Przełożony Kościoła Rzymsko-Katolickiego w temże mieście. Zwłoki jego w d. 1/13 b. m., po odprawionem Nabożeństwie, w Kościele, któremu przewodniczył, na smętarzu Rzymsko-Katolickim złożone zostały.

W dniu 22 b. m., zszedł z tego świata, zasłużony w zawodzie Sądowym i Obywatelskim, b. Mecenas, Dominik *Krzywoszewski*, w dobrach swoich dziedzicznych *Drwalewie*.

W ciągu z. m., *Warsz: Tow: Dobroczynności*, utrzymywało w domach Instytutowych starców i kalek obojej płci 296; sierot obojej płci 140; do 6ciu *Sal Ochron* uczęszczało najwyżej dzieci 362; udzieliło wsparcie pieniężne miesięczne stałe, w kwotach od k. 90 do rs. 1 k.50, osobom 50; jednorazowy zasiłek po k.37½, osobom 95; takiż zasiłek od rs. 1 do rs. 6, osobom 8; wsparcie w artykułach żywności otrzymało osób 182; w lekarstwach osób 156. Na obiady 5cio-groszowemi zwane, uczęszczało osób 60; z tych na koszt JO. Xięcia Namiestnika, osób 40; dla których sporządzono porcji (obiadów) 1,259. Zupy Rumfordzkiej rozdano porcji 4,218, czyli dla osób 136 dziennie. Ogólna zatem liczba osób wspartych w z. m., wynosi 1,485.

W liście od J. I. *Kraszewskiego*, czytamy: »Dzięki za notatkę o malarzu *Brzozowskim*, która dla mnie jest wielkim darem, zwłaszcza, że skreślona ręką artysty. Znałem rysunek jego obrazu w *Poznaniu*, w którym znawcy tak cenili kompozycję i wydanie charakterystycznych typów, dwóch narodowości odrębnych. Cóżby to była za szkoda, ażeby artysta tak usposobiony i dojrzały, miał pole sztuki opuszczać. Trzeba koniecznie zagrzewać go i zachęcać, ażeby wrócił do malarstwa.” (Z tej wiadomości że *Brzozowski* malować przestał, nie jedni dowiedzą się, że kiedyś malował, i może zajmą się zebraniem o tym artyście niektórych szczegółów, a tem samem pomnożą szereg wiadomości o malarzach *polskich*).

W przyszłą Sobotę, to jest dnia 28go b. m. o godzinie 4tej z południa, daną będzie na korzyść Sierot pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zostających, w Ogrodzie *Saskim*, Zabawa muzykalno-kwiatowa, w połączeniu z loterją fantową. Loterja fantowa składa się z 3,000 losów, z których 1,000 wygrywających, losują sami grający; fanty dla dogodności grających, umieszczone będą w 2ch namiotach stojących obok kół do losowania przeznaczonych. Wygrane fanty, natychmiast będą wydawane; kto na ciągnieniu w Ogrodzie nie będzie obecny, ten może dopełnić losowanie w następnych dniach w gmachu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczyn: przy Krako:-Przedmieściu. Biletów do Loterji po kop. 50, oraz Biletów wejścia po k. 30, dostać można codziennie w Ogrodzie *Saskim* w Zakładzie wód mineralnych W. *Flatau*, i w Cukierni P. *Strasburger*, oraz w Sklepach: PP. *Fridleina*, *Konopackiego*, *Szpeta*, *Tocka*, *Wojczyńskiego*, *Zelta*, *Skwarcowa*, *Istomina* i *Szwede* w domu *Roeslera*. Od licznego rozprzedenia biletów, zależeć będzie i świetność tej zabawy i korzyści jakie z niej ubóstwo odniesie. Ta o-

statnia pobudka niepozwala nam powątpiewać o współczuciu ogólnem dla obmyślonej w tak szlachetnych celach zabawy, bo też od niepamiętnych czasów przywykliśmy liczyć na hojność *Warszawian*, ilekroć idzie o otarcie łez niedoli.

Osoba, która dnia onegdajszego wygrała Obraz pędzla artysty Alexandra *Lessera*, przeznaczyła na Szkółki pod opieką Warszaws: Towarzystwa Dobroczynności zostające, rs. 150 (złp. 1,000), i takowe złożyła wczoraj w Redakcji *Kurjera*.

Dla tego że wczoraj przypadały *wianki*, a zatem i liczne po-nad *Wisłą* zebranie, więc po najpiękniejszym pierwszym dniu lata, wczoraj od rana groziło nam niebo, to się chmurząc, to strasząc niestałością pogody. Nieskończyło się jednak na samej groźbie, o 3ej powstała burza, a o 6ej wieczorem i deszcz, ten nieodstępny od niejakiego czasu towarzysz wszystkich naszych rozrywek. Zwykle bowiem dnia tego od 6ej godziny z południa, odwiecznym zwyczajem wylegała *Warszawa*, i w jednej chwili przepełniała *Zjazd nowy*, część ulicy *Bednarskiej*, oraz most na *Wiśle*. A dziwny to zaiste bywał widok, przedstawiający, to niby jakieś ruszające się miasto z okrągławemi nad niem kopułami, potworzonemi z licznych parasolek, to znowu drżącą różnobarwną wstęgę, która uczepiona jednym końcem w *Warszawie*, drugim przez wodę aż na *Pragę* sięgała. I gdyby nie ta psota *nadwiślańskich* mieszkańców, co na szparkich łodziach goniąc za wiankami, chwytają każdy na ostrza swych wioseł, długo moglibyśmy przypatrywać się płynięciu tych kwiatków, których jak zwykle tak też i wczoraj kilkadziesiąt puszczono. Z liczby wczorajszych, których rąbki różowe, ledwie dotknęły łona białej *Wisły*, dostaliśmy kilka, i z ciekawością czytaliśmy ukryte w ich kwieciu napisy. Ten tchnął niewinnością, ten prostotą, ten żartem, albo też jak przytoczony, tęsknotą:

„Płyń wianeczku płyń,
Z niewinności słyń,
A twe pączki białej róży,
Niechaj walczą w tej podróży,
Jak ja walczę z burzą świata,
Pędząc tęsknie młode lata!"

Dobrze to mówi stare przysłowie, *że nie ma róży bez kolców*, a wczoraj mieliśmy tego najlepszy dowód; na jednym bowiem z tej szczupłej liczby wianków, tak wiersz opiewał:

»Kto mnie chwyci, to się zdradzi,
Bo wdziękiem *róży* nęcony,
Do ust *wianek* ten przysadzi,
A z nim *kolec* zaostrzony!
O to cała zemsta nasza,
Dla tych służalców pustoty,
Co gorsi nawet *Judasza*,
Szydzą i z wiary i z cnoty!"

I w istocie cel został osiągnięty. Ostrzegające bowiem słowa ukryte były głęboko w *wianku*. *Wianek* schwytano i przynęcono się jego zapachem, a tym czasem w każdej róży sterczał ostry ukryty kolec. Ukłuto się więc potężnie, choć nie w usta, ale w sam koniec nosa. Mimo to jednak w brew nawet przysłowiu, odpowiemy zdradliwej piękności, że znamy bardzo wiele *Róż* bez kolców. Tym tedy sposobem przy ciągłem puszczaniu wianków, zaskoczył wesołą drożynę i wieczór, a dopiero przywrócona około w pół do 9ej komunikacja z *Pragą*, resztę czcicieli odwiecznego zwyczaju rozprószyła. Dodajmy w końcu, że dwie orkiestry wojskowe umieszczone przy wejściu na most i na *Nowym Zjeździe*, przyczyniły się nie mało do ożywienia tej niewinnej zabawy.

Onegdaj Michał *Janiczuk*, parobek, lat 25 liczący, kąpiąc się w sadzawce ogrodowej w domu Nro 2794 przy ulicy Oboźnej, utonął, i pomimo natychmiastowego wydobycia go z wody, oraz udzielenia mu pomocy lekarskiej, do życia przywróconym nie został.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od Familji Z. rs. 1 k. 50, i od A. N. dukata 25cio-złotowego, na odnowienie Ołtarza Cudownego PANA JEZUSA przy słupie, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakowskiem-Przedmieściu; a od D. Z. rs. 1 na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*. — Złożono oraz od WW. A. F. *Galle*, rs. 75 (złp. 500); i od St. *Lesser* rs. 45 (złp. 300), dla pogorzelców m. *Sokołowa*.

Róże kwitną. Jakoż ciśnie się płeć piękna do ogrodów z kąd sypią się bukiety tych pięknych kwiatów, do *Czepińskiego*, *Hosera* (w Ogrodzie Saskim), do *Ulricha*, do *Ohma*, i tylu innych, bo wszędzie są *róże*.

Wczoraj w Teatrze Rozmai:, przywołani: po Kom: *Cudzoziemczyzna* Wszyscy, i oddzielnie PP. *Rychter* i *Panczykowski*; po Kroto: *Kto wie na co się przyda*, P. *Panczykowski*.

(A. n.) Z *Kalisza*. — W dniu 11 b. m. liczny poczet Przyjaciół i Znajomych, odprowadził na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. Karola *Wierzbołowicza*, Referendarza Stanu, Emeryta, b. Vice-Dyrektora Wydziału w Kom: Rzą: Spraw W. i D., Kawalera Orderów Śtej ANNY, Ś. STANISŁAWA i *Orła Czerwonego* II kl:, Śgo WŁODZIMIERZA IV kl:, tudzież Krzyża Wojskowego Polskiego i Legji honorowej, który po 2-miesięcznej chorobie, przeżywszy lat 74, d. 9 b. m. życie zakończył. Zmarły *Wierzbołowicz*, był człowiekiem znakomitych zasług, niepospolitych przymiotów serca i duszy, odznaczających się zdolności i wykształcenia; obok tego obdarzony łagodnym, miłym i wesołym charakterem, przyciągał do siebie wszystkich, którzy go czy bliżej czy tylko z daleka znali; to też zgon jego nie tylko w nieutulonym żalu pogrążył Żonę i Dzieci, ale przejął smutkiem licznych jego Przyjaciół i Znajomych, którzy za życia oddawali hołd jego sercu, prawości, cnotom publicznym i domowym.— *Zmorski*.

Berlińskie raporta jarmarczne o *wełnie*, gdzie dostawiono 70,000 cent: tego produktu, są zadowalające; ceny były jeszcze lepsze jak w *Poznaniu*, *Landsbergu* i *Szczytnie*.

ANGLJA. — P. *Cobden* w izbie niższej podał projekt adresu do Królowej, by polecono Lordowi *Palmerston* wejść w układy z *Francją*, a to dla zmniejszenia uzbrojeń, zwłaszcza co do flotty i twierdz. W ten sposób *Anglja* i *Francja* dałyby innym krajom przykład rozbrojenia. Lord *Palmerston* odpowiedział, że wprzód

należy zgodę pomiędzy narodami utwierdzić, a potem myśleć o podobnie ważnym przedmiocie. — W *Guildhall* robią niezmierne przygotowania do bankietu Królewskiego w d. 9 Lipca. — Królowa odwiedziła w dniu 17ym b. m. Xiężnę *Orleańską.* — Dotąd dochody z wystawy przyniosły w ogóle 456,944 dukatów, wydatki około 350,000 dukatów; liczą, że do końca wystawy czysty zysk wyniesie do 500'000 dukatów, i że za tę summę coś stałego w *Londynie* urządzą; wielu projektuje, by urządzić stałą nieustającą wystawę. W d. 17ym b. m., trzy oddziały pułku strzelców *szkockich*, każdy po 100 ludzi, zwiedzało wystawy; cały ten pułk, cząstkowo po 300 ludzi wystawę zwiedzi. Ponieważ obrazów nie przyjmują w pałacu kryształowym, przeto w klubie *army aud navy* urządzono ich wystawę. Wszystkie miasta znaczniejsze *Europy*, wszystkie szkoły, jak: *francuzka*, *angielska*, *włoska*, *belgijska*, *niemiecka*, przysłały mnóstwo obrazów, których wiele już zawieszono, inne jeszcze leżą na komorze *Londyńskiej*. Wstęp do gmachu otwartym będzie wieczorem; 200 płomieni gazowych oświetla wystawę, effekt ma być zadziwiający.

Austrja. *Wiedeń 18go Czerwca.* — Z powodu podróży Cesarza we *Lwowie* i *Tarnowie*, dla manewrów skoncentrują znaczniejszą liczbę wojska. — Xiążę *Windischgraetz* udaje się do wód w *Gastein*. — Izraelici tutejsi dotąd nie mogli ukonstytuować swej gminy; zakładają oni osobną szkołę religijną. — *Krakowskie* stowarzyszenie rolnicze odbyło posiedzenie, na którem znajdowało się do 200 właścicieli ziemskich; ci postanowili podać petycję do Cesarza, by gabinet zwrócił uwagę na interesa rolnicze zachodniej *Galicji*.

Francja. *Paryż 18go Czerwca.* — Prezydent dywizjami odbywać będzie rewje garnizonu *Paryzkiego* i okolic. — Minister wojny nakazał uorganizowanie szkół po garnizonach. — P. *Carlier* Prefekt policji podał się do dymisji, ale tej mu odmówiono. — Pełnomocnik miast *hanzeatyckich*, wręczył Prezydentowi Rzplitej protestację senatu *Hamburga*, przeciw zajęciu części tego miasta przez wojska *austrjackie*. — Wyspa *Burbon* znowu ma zmienić nazwę, dziś nazywa się wyspą *Reunion* (przyłączenia), teraz chcą ją nazwać wyspą *Napoleon*. — P. *Guizot* ma wystąpić jako kandydat do reprezentacji w departamecie *Morbihan*. — Głoszą tu, że Prezydent chce podać się do dymisji, jeżeli Zgromadzenie przejrzenia ustawy nie zatwierdzi, i że zaprotestuje przeciw prawu wyborczemu z 31 Maja. Tej pogłosce wiary dawać nie można. — Jenerał *Gemeau* domaga się jak najrychlej posiłków, z powodu stanu umysłów w *Rzymie*. — Dzienniki *bonapartystowskie* powstają przeciw Xciu *Saldanha*. — W *Grenoble* 2,000 *konserwatystów* postanowiło za najmniejszym rozruchem zbrojnie wystąpić. — Większa część wychodzców *niemieckich* opuściła *Francję* z własnej woli, wielu też przymuszonych wyjechało.

Grecja. — Rząd doniósł, że kommisja w *Londynie*, słynnemu żydowi *Pacifico*, za utracone w czasie rabunku domu, bony *Portugalskie* w *Atenach*, przyznała wynagrodzenia tylko 300 dukatów; wiadomo że *Pacifico*, o którego poszła blokada brzegów *Grecji* przez angli-ków, na 100,000 ową stratę likwidował. — Dzienniki *ateńskie* donoszą, że sprawa o Grób Śty załatwioną została; Porta w odpowiedzi na notę Posła *francuzkiego*, P. *Lavalette*, na listy własnoręczny Ojca Śgo i Prezydenta Rzplitej *francuzkiej*, odpowiedziała, że własność Kościoła Grobu Śgo należy do *greków*, jak to im kilku już Sułtanów przyznało.

Hiszpanja. — Gabinet przedstawił izbie 15 b. m. projekt uregulowania długu krajowego; po przedstawieniu budżetu, kortezy zapewne odroczą do 10 Paźdz:, tymczasem kommisje pracować będą. Gabinet silnie jest dotąd popieranym przez większość.

Niemcy. — W *Kassel* pełnomocnictwa Kommisarzy związkowych na 6 tygodni przedłużono. — *Bawarskie* ministerjum wojny ma zażądać $1^1/_2$ miljona złr. — W południowym *Szlęswigu* stan oblężenia bardzo złagodzono. Kontyngens *holsztyński* ma otrzymać 46 oficerów *duńczyków*, 46 *holsztyńczyków*, a 12 *prusaków*. — Nad *Renem* taki ruch podróżnych jak od parę lat nie pamiętają. — Xiążę *Metternich* ma przybyć do *Frankfurtu* na wielki obiad, który dlań daje Hrabia *v. Thun*.

Prusy. — P. *Manteuffel* otrzymał wielki Krzyż orderu Śgo Stefana. — Podają tu ciągle petycje o mianowanie osobnego Ministra rolnictwa.

Włochy. — W. Xiążę *Toskański*, udał się do wód w *Lucca*. W *Siennie* gwardję narodową rozwiązano. — Z powodu zwłoki ze strony rządu Papiezkiego, Margrabia *Monclair* ofiarował swe kapitały *Hiszpanji*; pierwiastkowo chciał je użyć na wybudowanie kolei żelaznej z *Bolonji* do *Ankony*. — W *Turynie* izba rozpoczęła rozprawy nad projektem do prawa o pożyczce 75 milj: fr: na koleje żelazne. Gabinet *sardyński* rozpoczął z *Austrją* układy o zawarcie traktatu handlowego. Rząd *neapolitański* zaprotestował przeciw niektórym prelekcjom w uniwersytecie *turyńskim*. — W *Rzymie* w d. 12 b. m. rozstrzelano dwóch żołnierzy *rzymskich* za napaści mordercze przeciw *francuzom*; cały garnizon stał pod bronią na placu *del Popolo*. — W *Neapolu* zawartym został tajny traktat zaczepny i odporny pomiędzy *Neapolem*, *Toskanją*, *Parmą* i *Modeną*, którego celem jest wspólna pomoc przeciw anarchistom; przy układach znajdował się także pełnomocnik Papiezki. — Kardynał *Fornari* został w *Rzymie* Ministrem wychowania; przeznaczają jemu Sekretarjat stanu po Kardynale *Antonellim*.

Rozmaitości. — Zaledwie ukończono opis sprawy *Bocarmé*, gdy nowy wypadek, w innych stronach kraju, zajmować zaczyna dzienniki. W domu Ludwika *Kissa* w *Nemedy*, w Żupaństwie *Tolna* (w *Węgrzech*), popełnione zostało morderstwo, na osobie bratowej jego, Panny *Tassy*. Tak właściciel wsi, jako i służący jego, już uwięzieni zostali. Ofiara ta już raz została otrutą, ale spieszna pomoc ocaliła jej życie. Teraz zaś zabito ją wystrzałem z broni przez okno, w chwili, gdy siedziała przy stoliku, ciągnąc kabałę z kart. — Podobny pożar, jaki przed niejakim czasem zniszczył słynną fabrykę fortepjanów P. *Pleyela*, wybuchł w tych dniach w fabryce P. *Kriegelstejn*, również fortepjanisty w *Pa-*

ryżu. Prędki jednak ratunek, nie dozwolił rozszerzyć się płomieniom, i dla tego szkody nie są tak znaczne.— W jednym z departamentów *francuzkich* we wsi *La Couture*, zabito w tych czasach ogromnego sępa, którego ojczyzną są zwykle *Egipt* i *Arabja.* Rzadki ten okaz przesłano do muzeum w *Limoges*, dla powiększenia zbioru ornitologicznego.— Skąpiec *quondam* brunet, dla tego sobie kupił rudą perukę, że czarna dwa razy drożej kosztowała.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Andrychiewicz Aug: Oby: z Przyborowic nr 556; Chowańska Wiera Xiężna z Petersburga nr 634; Dębiński Juljan Oby: z Przysuchy nr 476; Jankowski Paw: Inżen: z Grodna nr 634; Miniszewski Fran: Oby: z Witowa nr 500; Niemojewski Stan: Oby: z Pokrzywnicy nr 500; Pniewska Marja Żona Urzęd: z Krakowa nr 1245; Skarbek Józ: Hr. z Osięcin nr 135 1/2; Wojciechowska Lud: Oby: z Gub: Kowieńskiej nr 443; Zieliński Ant: Uczeń Uniwer: z Petersburga nr 147.

Wyjechali: Alexandrowicz Stan: Hr. do Konstantynowa; Czerwiński Rad: Hono: do Austrji; Epstein Eleonora Żona Radcy Handl:, i Gliksberg Regina Żona Kupca do Francji; Kronenberg Leop: Admist: dochodów tabacz: do Francji; Luceński Xaw: Urzę: do Gub: Grodz:.

DONIESIENIA.

Apteka F. *Sokołowskiego*, przy uli: Senators: N°480, wprost Miodowej, odebrała wczorajszym transportem kolei żelaznej, świeży zapas wód mineralnych naturalnych, jako to: *Pyrmontską*, *Selcerską*, *Karlsbadzką* z różnych źródeł; nadeszły również, oprócz wszystkich innych poprzednio ogłoszonych, *woda Buska*, *sól morska do kąpieli*, i *kąpiele Ciechocińskie*.

Do Składu wód mineralnych naturalnych przy Aptece w domu *Petyskusa*, obok XX. *Reformatów*, nadszedł świeży transport *Obersalcbrunn*.— D. T. *Heinrich*.



Rubli sr: 6,000, lokowane na Domie przy ulicy pryncypalnej w Warszawie, są do nabycia przez cessję, pod korzystnemi warunkami, każdego czasu; życzący nabyć tę wierzytelność, niech się zgłosi do Właścicielki domu przy ulicy Elektoralnej pod Nr 794 *a*, po bliższą informację.

PANNA z prowincji, uzdatniona do robót, życzy umieszczenia się w jakim domu porządnym w Warszawie lub na wsi, w Magazynie Strojów lub Szwalni. Wiadomość w Hotelu W. Dobrzańskiego na Podwalu pod Nr 10.— Tamże potrzebne są na miesiąc lub dłużej, dwa POKOJE z Kuchnią, w bliskości kąpieli wiślanych.



W domu Zrazowskich pod Nr 1315 przy ulicy Nowy-Świat, w drugiem podwórzu, po prawej stronie, obok Jatki, są do sprzedania MEBLE nowe, garnitury, Stoły duże i małe owalne, Biurka damskie, Sofka, Fotele, Kozetki okrągłe.



Sprowadzono na sprzedaż z Małorossji z zawodu Hr: Razumowskiego, najlepszej rassy OGIERY i KLACZE, a między niemi znajdują się i wyścigowe, z zawodu Hrabini Orłowej. Można je widzieć i powziąść wiadomość o cenie w każdym czasie, Ogierów, w domu na rogu ulicy Sto-Krzyzkiej i Mazowieckiej Nr 1346*a*, a Klaczy, w domu Charczewskiego przy ulicy Nalewki.

Przy ulicy Królewskiej pod Nr 412 *c*, niedaleko Krak:-Przedm:, z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia od 1 Lipca do Sgo Michała, na 1m piętrze, SALON i 7 POKOI, kompletnie umeblowanych, przytem Kuchnia angielska.



Są do sprzedania MEBLE i FORTEPJAN, za umiarkowaną cenę, w domu pod Nr 1344 przy ulicy Sto-Krzyzkiej. Wiadomość w podwórzu, wprost bramy, na 2m piętrze.

Z powodu wyjazdu jest do odnajęcia LOKAL składający się z pięciu Pokoi, Stajni, Wozowni, Kuchni, Piwnicy, cały lub częściowo, od dnia 1 Lipca, przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 1777, wprost Ogrodu na drugiem piętrze.— Tamże jest do sprzedania FORTEPJAN palisandrowy mało używany o 7 oktawach, z 4ma sprejcami; i SZAL tyftykowy biały za pomierną cenę.



400 Skopów roslych opaśnych, zdatnych już na teraz na rzeź, jest na sprzedaż w kluczu Męczenin, do dóbr Goślice należącym, jedna mila od miasta Płocka, a z Warszawy statkiem parowym lub koleją żelazną jeden dzień jazdy.



POWÓZ (Faeton), na 8 resorach, mało używany, z powodu wyjazdu, jest za pomierną cenę do sprzedania. Wiadomość pod Nr 473 *b*, przy ulicy Senatorskiej, w domu W. Brunweja dawniej Petyskusa, na 1m piętrze.

SZAL biały, prawdziwy turecki, nowy, rzadkiej piękności, jest do sprzedania za pomierną cenę, w Magazynie Mathiasa Cohn przy ulicy Miodowej naprzeciw Kościoła XX. Kapucynów.



We wsi Wujkowicach Pow: Olkuskim, w nocy z d. 17 na 18 b. m. skradziono we Dworze, dwie KLACZE maści ciemno-gniadej, mierzyny, z kwiatkami na czole i nogami białemi pod kolana, po lat 6 mające; ostrzega się pod skutkami prawnemi, iżby Koni tych nikt nie nabywał, a Znalazcy zapewnia się przyzwoita nagroda.

Do dwóch Chłopców od lat 10 do 12, mających znaczne początki, potrzebny jest **NAUCZYCIEL** na prowincję, któryby mógł przysposobić do Szkół Rządowych, posiadał język francuzki, mający wzorowe świadectwa lub patent chlubny Szkół ukończonych. Zgłosić się ma pod Nr 710 przy ulicy Leszno, w oficynie na dole po prawej ręce.

Ktoby życzył sobie OSOBY, aby zastąpiła Matkę Dzieciom, do kąpieli w Busku, lub do towarzystwa; niech się zgłosi pod Nr 675, przy ulicy Leszno. Wiadomość u Gospodarza domu.

M. BERGSON et COMP.

Mają zaszczyt donieść, iż ich Skład Towarów Saskich i Norymbergskich, dotychczas przy ulicy Przechodniej exystujący; przeniesionym został na róg ulicy Żabiej i Żelaznej Bramy, do domu Wgo *Krzemińskiego*, Nro 956, naprzeciwko Ogrodu Saskiego.

STAJNIA na cztery konie, z **WOZOWNIĄ**, i Górą, do wynajęcia od Sgo Jana r. b., w domu pod Nrem 1777, przy ulicy Sto-Jerskiej. Wiadomość u Stróża powyższego domu.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła 21.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali —.

TEATR WIELKI. Jutro, *Gałganiarz Paryzki.* (W Teatrze Rozmaitości widowiska nie będzie.)

BROWAR

PORTERU i PIWA BAWARSKIEGO,

J. G. SCHAEFER ET COMP.

uwiadamia, iż

SPRZEDAŻ

PIWA BAWARSKIEGO

ZAPASOWEGO

Z DRUGIEJ PIWNICY,

Rozpocznie się

DZIS,

WE WSZYSTKICH ICH LOKALACH.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 12 (24) Czerwca 1851 r.— Starszy Cenzor, L.T. *Tripplin.*